

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 57.

W ŚRZODĘ DNIA 17. LIPCA 1799.

Z Wiednia d. 10. Lipca.

Do Nru 55 tutejszey gazety wyszedł dziś 36 nadzwyczajny dodatek w takowej osnowie:

” Podług nadeszłego tu F. Z. M. Kray na dniu 1 t. m. doniesienia, jenerał hrabia Klenau dowodzący przednią strażą korpusu F. M. L. Ott dogonił tylną straż jen. Macdonalda d. 30. czerwca w Bononii i przymusił kommanderującego tąż wzmiankowaną tylną strażą jen. Hulin do przedkierowanego opuszczenia i poddania tego miejsca podług następującej kapitulacyi:

Artykuł 1. Żądam przeciągu czasu dwóch godzin do wyprowadzenia garnizonu i chorych z miasta. Odpowiedź. Wszystkie inne prócz Florentskiej bramy natychmiast osadzę.

Ar. 2. Mieszkańcy nie mają być w żaden sposób za swoje mniemania i zasady prześladowani ani uciemiężani. Odp. To jest materya polityczna, do której woyskowemu wtrącać się nienależy.

Ar. 3. Francuzi, którzy dzisiaj przy ataku

ku mostu i na innych stanowiskach są w niewolę zajęci, mają być natychmiast wypuszczeni na ich słowo, że nie będą służyć. Odp. Zezwolono.

Ar. 4. Bagaze oficerskie i wyższego sztabu rownie jako i kasa garnizonowa wydad na czele moich woysk, i ieden Austriacki oficer odprowadzi one. Odp. Zezwolono aż gdzie się zaczyna góra Pietro Mali.

Ar. 5. Że umowa tak wiele czasu zabrała na próżno, tym ostatnim artykułem waruje się aby woyska Francuzkie pod moją kommandą będące doszły do Pietro Mali bez przeszkody. Odp. Zezwolono.

*Hr. v. Klenau, C. K. jen. maior.
Hulin, jen. kom. tylną
strażą 3ciej dywizyi
armii Neapolitańskiej.*

Co się tyczy magazynów i wojennych zapasów znalezionych w Bononii, iako też innych okoliczności zwią-

zek mających z tem wypadkiem czekać należy dalszych szczegółów.

Arcy Xiążę Karol pod dniem 28 i 29 przeszłego miesiąca nadesłał tu wiadomość, że jen. hra. Meerveld na rozkaz F. M. L. hrab. Sztaray pomknął się przez Haslach i przedsięwziął mocne rekognoskowanie przeciwko tam znajdującemu się nieprzyjacielowi, którego skutkiem było, że tenże nieprzyjaciel był wyparty z okolicy Offenburga i to miasto 26 czerwca przez jen. Meerveld osadzone zostało.

Nieprzyjaciel cofnął się do Kel a jenerałowie Meerveld i Görger stanęli pierwszy w Gengenbach a 2gi w Opebau.

W tej rozprawie wzięto nieprzyjacielowi i pułkownika, 6 oficyerow i 240 ludzi w niewolę; gdzie 10 i 23 regiment Francuskiej jazdy prawie całkiem zniesiono, a przeciwnie nasza strata nie jest znaczna.

F. M. L. hra. Sztaray zachowuje sobie napotem wyszczególnienie tych, którzy w tym razie szczegulney popisali się. — Klatt gdzie się tu podług danej obietnicy nadeszło tu od Arcy Xcia wyszczególnienie zasługi na dniu 4 czerwca pod Zurich polityczki.

Gdy Francuska armia porażoną będąc przy Winterthur 27 maja przez Klatt cofnąć się przymuszoną była, która 1 czerwca z 10 do 12,000 ludzi bez skutecznego a wiele razy z swoją stratą atak na nasze prawe skrzydło nad Thoes przy Rohrbach i Unter Embrach przedsięwzięta była, po czem nazajutrz nawet iey tylna straż, prawy brzeg Klatty opuścić musiała; postanowił tedy Arcy Xzę Karol nieprzyjaciela nawet ztamtąd oddalić i zagnać go jeśli nie za Linmatę tedy przynajmniej

do jego oszańcowania się pod Zurich, aby przezto można było to położenie, o ktem Arcy Xzę tak roznie miał doniesienia, samemu dostatecznie rozpoznawać i atak potem do niego przypuścić.

Zaraz po zaięciu Winterthur kazał Arcy Xzę przez F. M. L. Hotze jenerałowi Jellachich ciągnąć ku Pffikon dla okrycia lewego skrzydła armii, gdy zaś nieprzyjaciel przeszedł za Klattę, jen. hra. Bey ku Greiffensee a jen. Jellachich do Grimmingen udać się miał rozkaz a z tamtąd nad jezioro Zurich wdluż którego ku Kustenach się pomykać.

D. 2 czerwca ścigał woyska nad Klattę wzięliśmy most Tybendorf, jen. hr. Bey odparł nieprzyjaciela i d. 3 przeszedł przez Klatt w okolice Schwerzenbach, zskąd on ku Wittikon posunął się gdy zaowu jen. Jellachich tegoż prawie dnia nieprzyjaciela wyparł z wielką stratą z Zollikon i tamże sobie stanowisko obrał.

F. M. L. Hotze kazał wziąć pozycyę d. 3 F. M. L. Xciu Jozefowi Lotaryńskiemu przy Tübendorf z tem zleceniem, aby wspólnie z hrabią Bey wysokości Wittikon opanował; sam zaś z swoją kolonną znajdował się przy Wallisellen na drodze z Winterthur do Zurich prowadzącej, i oddał mu Arcy Xzę Karol kommandę nad całym woyskiem po lewey jego stronie stojącym dla prowadzenia go do ataku.

F. M. L. Xzę Reufs był postawiony d. 4 przed świtem z swoją dywizyą na wysokości po prawym brzegu Klatt na drodze, która z Klotten do Zurich prowadzi, gdzie iuż Xiążę jen. Rozenberg przednią strażą kommanderujący był opanował most nazwany: Most Klattenński. Udało się zaś przeciwnie nieprzyjacielowi dnia 4

zapalić most na rzece Klatt pod Wal-lisellen, nie było zaś rzeczą podobną o-gień ten zagaścić jako też inny most zło-żyć, gdyż nieprzyjaciel na ostatnich spód-kach Zurychskiej góry poczynawszy od Stett-bach aż do Schwammerdingen całą tę o-kolicę tak wielką liczbą artylleryi strycho-wał, iż tam wszelkie przedsięwzięcie roz-kładania mostów stałoby się byto nadarem-nym. Przeto F. M. L. Hotze zostawił śleszczący regiment Węgierski z jedną dywizją kawaleryi i artylleryą rezer-wową pod komendą pułkownika hrab. Plonquet z tem zleceniem, aby wciąż uda-wać się tam gwałtem choiano prze-prawić, sam zaś udał się natychmiast z swoją kolumną do Tübendorf, aby z tej strony na prawe skrzydło nieprzy-iaciela od Stettbach aż do Schwam-merdingen uderzyć. Już lewe skrzydło było się z nieprzyjacielem; jen. Jellachich odebrał mu niektóre szanice, i odebrał go przez Riesbach aż na wały miasta Zurich; jen. hra. Bey wypędził go z Wittikon, i wyparł z rozrzuconego miejsca Hirschlan-den; jen. hra. O'Reilly kommandujący przednią strażą Xcia Jozefa Lotaryńskiego, wypędził go z Adlersbergen i Dobels-how, i sam tam wzięł stanowisko, gdy tym czasem F. M. L. Xzę Lotaryński sta-nął przy Wittikon, i tym sposobem z hra. Bey się złączył. — Poruszenie kolumny F. M. L. Hotze odniosło zupełnie pożądaný skutek. Uderzenie na nieprzyjaciela było wykonane z tak przeczornością, męstwem i porządkiem, iż ten zewsząd ustępować musiał, lecz z wielkim zalem Arcy Xcia F. M. L. Hotze został przy Stettbach kula z ręczney broni lubo i kto w rękę rano-ny, pozostawiał mimo tego przez nieciałis

czas przy kolumnie i prowadził ją aż do Schwammerdingen, gdzie ją opuścić zosta-wiwszy kommandę F. M. L. Petrasch. Aby się zbliżyć do stanowiska lewego skrzydła nieprzyjaciela oraz dopomóc przez to pó-stępowaniu F. M. L. Petrasch, uformował Arcy Xzę Karol z dywizyi Xcia Reufs ko-lumnę i Xiążę Rosenberg odebrał rozkaz przeysć rzekę Klatt z swoją przednią stra-żą i wypędzić nieprzyjaciela z Seebach i okolic.

Przeciwnie zaś ściągniono korpus re-zerwowy na miejsce dywizyi Xcia Reufs; Xzę Rosenberg wyparł nieprzyjaciela z See-bach i wdzierał się do Orlikon i Affoltern, podczas gdy Xzę Reufs z swoją dywizją nadciągał, i maszerował na wzgórkach Seebach.

Przybywszy kolumna F. M. L. Pe-trasch do Schwammerdingen, pułko. hra. Plonquet przeprowadził swój regiment przez Klatt, gdyż postawienie mostu pod Wal-lisellen wiel by było zabrało czasu, a tak przyprowadził swój regiment na powrót do kolumny.

Nieprzyjaciel widząc sam niebespie-czeństwo dla swojej pozycyi, przez ciągłe postępowanie naszych woysk, ściągnął granadzerów za sobą na odwodzie stoją-cych, i zmocnił swoje prawe skrzydło, na którym się znajdował jen. Maffina; wsze-lako te wszystkie usiłowania nie mogły wstrzymać męstwa woysk naszych.

F. M. L. Petrasch postąpił naprzód pod Schwammerdingen tak daleko, iż jego przednia straż dosięgała prawie połowicy tej części nieprzyjacielskiego stanowiska, które prowadzi od drogi Schwammerdin-gen na górę Zurich. Xiążę Rosenberg w tymże samym czasie wypędził nieprzyja-

ciela ze wsi przy Orliken, mimo wzgorków tych nader dla niego korzystnych, które oprócz tego znajdowały się pod obroną wszystkich batteryj nieprzyacielskiego stanowiska, osadził obydwa miejsca to jest tę wieś iako i wzgorki tudzież lasy przed Orliken leżący. Tym sposobem złączył się zupełnie Xzę Rosenberg z F. M. L. Petrasch, i w tymże samym czasie postawiono poniektę Orliken i drogą, która z Schwammerdingen do Zurich prowadzi, 4 dywizye jazdy wzdłuż wysokości w ten sposób, iż te były od wszelkiego ognia nieprzyaciół bronione, i oraz były w stanie, gdyby w przypadku nieprzyiaciel zamyślał co przedsięwziąć przeciwko nam z środka swej pozycyi, napasć z boku na niego. Nieodważył on się wprawdzie na to, ale przeciwnie kazał uderzyć z największym usiłowaniem swemu lewemu skrzydłu na dywizyę Xięcia Reufs na wzgórkach przy Seebach, aby przez ich opanowanie, Xięcia Rosenberga do cofnienia się przymusić.

Ten atak przypuszczał nieprzyiaciel kilkukrotnie bez korzyści i zawsze ze swoją stratą.

W tym spostrzegł Arcy Xzę Karol, iż ogień na głównym wzgórku ku gorze Zurich, gdzie było prawe skrzydło nieprzyacielskiego stanowiska i jego zasięku, zawsze zostawał na miejscu przy Adlersberger Hof, i że ten nie mógł daley dosięgnąć. Dla tego aby dopomoc tam znajdującemu się hrabi Oreilly do dalszego postępowania, posłał Arcy Xzę Karol Bataliony grenadyerów Tegetthoff i Juch z jen. Hiller. iako też i z bataliony Arcy Xcia Ferdynanda z jen. Sebottendorf do Schwammerdingen, i oraz dał im rozkaz

zblizzyć się do nieprzyacielskiego zasięku i jeżeliby było można, ten przełamać, a tak dać sposobność jen. Oreilly, do postępowania z swojej strony.

Nad tą kolumną iako też i nad całym lewym skrzydłem dał Arcy Xzę komendę F. Z. M. Wallis; ten szedł na czele grenadyerów, przedarł się przy Zurcherberghoff przez las, użyłkował wojska, i postępował ku nieprzyacielowi z największą odwagą, lecz w krotce dostał F. Z. M. Wallis kontuzyą w nogę od kuli karaczowej, a zaraz potem jen. Hiller przestrzelono nogę kulą z ręcznej broni.

Byli przeto obydwa przymuszeni opuścić mieysce bitwy, gdyż na mieyscu tym nie można było inaczej komenderować tylko pieszo, czego im lubo ich rany nie były śmiertelnymi wykonać nie było rzeczą podobną. Wszelako kontynuował się atak tymczasowo pod komendą jen. bar. Sebottendorf. Grenadyerowie wsparci batalionem od Arcy Xcia Ferdynanda uderzyli z nastawionemi bagnietami, wdarli się do zasięku i odbrali jeden szaniec, lecz byli przymuszeni odstąpić tej korzyści, gdyż nieprzyiaciel w tym samym czasie przypuszcił atak z swoją rezerwą na przodach kolumny, która się częścią wewnątrz, częścią też zewnątrz ich zasięku znajdowała i do tegoż wdierać się chciała.

Następująca noc uczyniła wszelkie usiłowanie niepodobnym, dla tego jenerał Sebottendorf cofnął się z swoją kolumną, i osadził brzeg lasu ku Zurcherberghoff jednym batalionem od Arcy Xcia Ferdynanda, a z resztą wojska stanął pod Schwammerdingen. Noc tylko mogła zakończyć bitwę, która trwała do godziny 9 w wieczor.

Odnieśliśmy korzyść, przez przymuszenie nieprzyjaciela do powroćcia się z znaczną stratą na swoje dawne stanowisko i zbliżenie nas do niego tak znacznie, iż Arcy Xzę sam teraz może je obserwować i potym zacząć atak przypuścić.

Wszystkie woyska na tym dniu potwierdziły na nowo przez celujące mężstwo swą sławę i zasługi.

Jenerałowie zaś a mianowicie F. Z. M. hrabia Wallis, F. M. L. baron Hotze, Xzę Reufs, i Petrasch, jenerałowie maiorowie Jellachich, hrabia Bey, hrabia Oreilly, i Xzę Rosenberg przez swoją przezorność, i własny przykład osobliwszego mężstwa, przyłożyli się do najszcześniejszego wypadku tej bitwy.

F. M. L. Hotze i Petrasch chwalą osobliwie czyność i godny chwatać zapał pułkownika hrabiego Florquet od 60 regimentu piechoty, podpułkownika Wiedersberg i rotmistrza Frolich od Słowiańskich husarow, podpułkownika Altstätten od Benders, maior Elyös od 4tego batalionu Peterswardińskiego, kapitanow Romberga i Baumgarten od sztabu jeneralnego kwatermistrzowskiego, kapitana Gratze, od pierwszego Walonow regimentu, i maiora artylleryi Wachenburg, który to wszystko czynił, czego się tylko spodziewać można po największej gorliwości i roztropności. F. M. L. Xzę Lotaryński, który z swojej strony nayożywiej się przykładał, zaleca bardzo postępowanie kapitana Sarette od sztabu jeneralnego kwatermistrzowskiego który się zawsze na czele przedniej straży z jenerałem hrabią Oreilly znajdował, i szedł z nim dla dania własnego przykładu przed woyskami, daley chwalebne sprawowanie się porucznika Dalquen od dra-

gonow Koberga regimentu adiutanta grafa Oreilly, i porucznika Xcia Bernburg Wittenstein od tegoż samego regimentu, po i swego adiutanta porucznika barona Thuilles.

Jenerał Jellachich zaleca tak na tym dniu, iako też i dwóch poprzedzających, podówczas gdy on we wszystkich potyczkach ku Wittikon zbliżał się. Pułkownika Jonson, podpułkownika Lamarine od kawalerii piechoty, rotmistrzow Bretschneider i Harnischer od drugiego regimentu ułanow, maiora barona Jakobi, i rotmistrza Steigert od Waldeck, podpułkownika Schömbal, kapitanow Zaruba i Bernmanns, potym porucznika Münschhausen od piechoty Stein, rotmistrza grafa Bartolosi od dragonow Modena, i od artylleryi Fayerwerka Kulien. Nakoniec swego adiutanta, porucznika Petriehewich, i kapitana Meyer od jeneralnego kwatermistrzowskiego sztabu.

Jenerał Sebottendorf, który wzmiankuje ogólnie z chwatać o mężstwie granadyerow i regimentu Arcy Xcia Ferdynanda, wskazał mianowicie pułkownika Candiani i maiora Mellitz od Arcy Xcia Ferdynanda, podpułkownika Fegethof, kapitanow Hammer i Heilmöes od grenadyerow potym kapitana Czolich, i porucznika Fler od sztabu jeneralnego kwatermistrzowskiego, iako i swego adiutanta porucznika Kuhfied od De Vins.

Strata nieprzyjacielska w zabitych i ranionych wynosi do 4000 pomiędzy ostatnimi mają się znajdować jenerałowie Cherin, Oudinot i Humbert, jenerał inżynierow de Ville, i jenerał adiutant de Billy. Zabraliśmy w niewolę 500 ludzi

po między którymi znajduje się dwóch je-
neratów adiutantów.

Nasza strata w zabitych, ranionych i
w niewolę zabranych, może się rachować
około 1600 ludzi.

W dzień po tej bitwie to jest 5tego
było nieprzyjacielskie stanowisko rozpo-
znawane; które miało, tak mówiąc, wszy-
stko, co kolwiek tylko natura i sztuka ko-
rzystnego dla wojennego stanowiska po-
łączyć może; koniec ich prawego skrzy-
dła przy jeziorze był okryty bateriami
wałów miasta Zurich, z tamtąd znowu
przez wiersz góry, aż do prawego skrzy-
dła ich zasięgow na górę Zurichu po przed
wioski Hottingen i Fluntern, ku Hirszman-
den, kraj ten poprzerywany głębokimi
wąwozami, dolami i łąkami tak bar-
dzo, że na wielu miejscach samemu na-
wet jednemu człowiekowi piechotą niepo-
dobna było dojść do nieprzyjacielskiego
stanowiska.

Wzdłuż urwiska przykrej nawet go-
ry Zuryskiej, iako też na grzbiecie onej
aż do gościńca Schwammerdinger zało-
żony był także dobry szaniec i artylle-
ryą obwarowany zasięg, przed którego
prawem skrzydłem pomimo tego była o-
twarta mała równina na której nieprzyja-
ciel z tym większą korzyścią mógł użyć ka-
waleryi, gdy wszystkie przystępy, które
z Adelsberger i Dobelhof do tej całej
pod wystrzałem kartaczowym jego leżą-
cej równiny prowadzącej pozarębowane
były.

Chociaż on w prawdzie ze wszystkich
tych z przodu leżących zasięgów był wy-
party, jednakże niepodobna było myśleć
o zacięciu ataku z tej strony, ponieważ
ani broń ani jazdy przeciwko niemu

postawić nie można było, a piechota i ja-
czy nie mogła być postawiona do ataku
tylko wśród ognia nieprzyjacielskich kar-
taczów.

Szrodek nieprzyjacielskiego st. nowiska
był na otwartym i zachodniem połączeniu
się gór, które z tyłu nakładał przedpi-
rsie do Orliken prawie rozciąga się i koń-
czy się w łuk zwolna nakrzywiony, a bro-
niony był przez ogień artylleryi z 12 redut
i fleszów; lewe skrzydło umieszczone by-
ło na wyniosłym miejscu lasem okrytem
rownie korzystnem iak prawe skrzydło, i
było podobniez dobrym zasięgiem i szan-
cami opatrzone; to skrzydło zamknięte by-
ło z tyłu Hong trzema bateriami, które
warowały przystępu wzdłuż Lematy. Do
tych wszystkich nadzwyczajnych korzy-
ści łączyła się i ta, że to stanowisko iak
nawmocniej było skoncentrowane, i że z
każdego punktu cała przed niem leżąca o-
kolicę więcej iak na godzinę odległości
dokładnie widzieć można było.

Chociaż tedy te przeszkody zdawały
się być nieprzetamane, jednakże Ancy Xrę
Karol kazał porobić wszelkie przygotowa-
nia do ataku, i dzień 6 czerwca z tem
większem zapewnieniem do tego przezna-
czył, gdy nasze wojska do tego stanowi-
ska ze wszech stron tak blisko zbliżyły
się i tak wiele tej okolicy opanowały, że
podług wszelkiego podobieństwa do praw-
dy, w krótkim czasie były dosyć szanow-
i z zwyczajnem sobie mężstwem one zdo-
były.

Ale nieprzyjaciel nie czekał tego ata-
ku, cofnął się on jeszcze w nocy z takim
pospiechem, że równo ze dniem swoje sta-
nowisko już opuścił całkiem i nam w swo-
ich okopach podług podanego opisu 25 ar-

mar, 3 haubice i 18 skrzyń prochowych w zdobyczy zostawił.

W południe wciągnął Xzē Rosenberg z przednią strażą do Zurichu a swoje lekkie jazdzie kazał ku Wittikon, Albisried i Altstätten postąpić. W mieście znaleziono armat różnego kalibru 149, ze wszystkim z powyższymi, iak iuż doniesiono było 177 sztuk.

Nieprzyjacielska armia cofnęła się na Albisberg ku Zug i wzdłuż Limaty.

Wypis imion przy tej ważney i przykrey rozprawie z naszej strony poległych, raniionych albo też od nieprzyjaciela w nie wolą wziętych sztabs i officyerow był iuż przez tutejsze gazety do wiadomości podany.

Z Paryża d. 23. Czerwca.

Wyszedł iuż rozkaz, żeby wszystkie woyska bez których się wewnątrz może obejść do armii posłać. — Ponieważ w armii Malseny usiłowano niezgodę i niechęć wznieść i żołnierzy do nieposłuszeństwa naprowadzić, wydał Malsena z tego powodu pod d. 9 w Bremgarten odezwę do żołnierzy, w której ich do pełnienia swych obowiązków napomina, oświadczając iż oyczyzna od armii Dunaju wszystkiego oczekuje. — Marbot ma być kommandantem grenadyerow ciała prawodawczego mianowany.

Dyrektoryat nie składa się teraz tylko z trzech członkow, Barrasa, Sieyesa, który na miejscu Merliea przyduie, i Gohier. Dwa nowi dyrektorowie jeszcze nie przybyli. Mowią, iż jenerał Moulins tej dostojności nie przyymie. Jourdan i Augereau głosowali przeciw jego obraniu. Przy straceniu Ludwika XVI znajdował się Moulins przytomnym. Teraz kommen-

derował tymczasowo Angielską armią. Wołował dawnoćy przeciw Wandzie, potym był kommandantem Paryża. Wszyscy trzech nowi dyrektorowie byli roku przeszłego na deputowanych wybrani, ale ich wyber był skasowany. Jeżeli Moulins przyymie urząd dyrektora będzie w przyszłym floreal z jednym tylko Barrasem losował. Gohier jest na 3 lata po Merlinie obrany. — Bywszy dyrektor Reubell chce się, iak słysząc, dobrowolnie się pod arest poddać i być sądzonym. — Wczoray ogłoszono w Paryżu odezwę ciała prawodawczego do Francuzkiego ludu względem położenia rzpltey. — Podług tutejszych pism opanował Buonaparte całą Syryą, wszedł do Natolii i założył swoją główną kwaterę w Anguri o 85 mil od Konstantynopola. Armia jego ma przeszło 200,000 ludzi być mocną. — Naszey flocie nie mamy żadnych wiadomości pewnych. — W Lyonie po przylepiano królewskie kartki z liliami &c. — Ob. Garnerin odbył tu przedwczoraz nową na powietrzu podróż, i za pomocą parasola spuścił się na ziemię. — Fouché de Nantes, bywszy przy Cysalpińskiej rzpltey ambasador, ma być na inne poselstwo użyty. — Francuzkim korsarzom zakazano napastować neutralnych okrętow, ładowanych zbożem do Barcelony lub do Majoriki.

Na nieustającej selsyi rady 500 zdał François de Nantes d. 21 imieniem kommisyi 11 rapport o pracach, które się zatrudnia, i o przedmiotach, o których w krótcie doniesie. Te są 1) wyłączenie deputowanych do roku po wystąpieniu z ciała prawodawczego od wszystkich urzędow, na które dyrektoryat mianuje; 2) Bureau

kracza dyrektoryatu ma być zniesiona: każdy minister ma sobie potrzebne osoby do swego wydziału dobierać; 3) wolność politycznych towarzystw ma po wolności pras nastąpić, wszelako będzie równie iak ta mądrymi ustawami ograniczona; 4) Oddaleni jenerałowie mają być nazad do armii przywołanemi, patryoci na wszystkich urzędach osadzeni, a oziębli lub niedbali ludzie odsunięci; 5) wyprowadzenie Xzy, które Lareveillere na wszystkich rozciągnął, którzy na jego filantropią przysiędź nie chcieli, ma się na dal tylko na niechęcych wykonać przysięgi rozciągać; 6) samowolnym aresztom ma być przez surowe ustawy zapobieżone; 7) prawo prowadzenia wojny i czynienia zdobyczow ma być podług konstytucyi oznaczone; 8) kłotniom w pierwiastkowych i elekcyjnych zgromadzeniach ma być przez ustawę zapobieżone. Gdy wszystkie te rapporta zdane będą i wynikające z nich środki uchwalone zostaną, będzie kommisya proponować rozwiązanie siebie nie chcąc sobie żadney dyktatury przywłaszczać. François korzystał z tej okazji dla pochwalenia dyrektora Barras, że sam opierał się niebezpiecznym projektom tryumwirów. — Betz domagał się, 1) aby cofnięty został artykuł ustawy 19 fructidór, przez który nadana została moc dyrektorytowi postawienia tyle woyska w miejscu obrad ciała prawodawczego, ile będzie sądził potrzebnym; 2) aby ciało prawodawcze przez gwardyę narodową strzeżone było. Ze wszystkich stron powstał krzyk i rada przystąpiła natychmiast do porządku dziennego. — Wydano także obszerny dekret przeciw trwonictwom. Żaden publiczny urzędnik nie może

być liwerantem. ... Dyrektoryat posłał rapport ministra policyi osamowolnym aresztowaniu, okiódym mu ciało prawodawcze doniosło. Minister mówi, iż między osobami, które w czasie jego urzędowania aresztowane były, nie znalazł się żadna, żeby nie była z rozkazu sędziego pokoju lub dyrektoryatu aresztowana. Jeżeli który czyn zasługuje na karę (rzekł Briot) to rapport tego ministra. Osobliwsza rzecz, iż po 13 lub 4000 samowolnych aresztowaniach, minister w takowym sposobie śmie mówić. Żadna ustawa nie dała mu mocy czynienia się sędzią pokoju, a wszelako to zawsze robił. Z tej okazji przytoczył Briot bywsi Xcia Hesseńskiego, który się wstawił przez swoje artykuły w dziennikach, a któremu minister policyi pod karą wyprowadzenia kazał rzeczplą opuścić. — Poulain Granpré doniosł imieniem kommisysi 11, iż Scherer przedał dawniej za mizerną cenę jednemu obywatelowi za liwerunki 44 armat w Metz. Wczoray doniosł tenże, iż kommisya odebrała wiele ważnych dowodów, których jednak publicznie oznaymić nie można; między innym jest Scherer obwiniony, że przedawał karabiny, palisady &c. Postanowiono potym eskarzyć Scherera przed dyrektoryatem, który podług konstytucyi sam tylko ma moc kazać ministrow sądzić.

Z Strasburga d. 23. Czerwca.

Wczoray woyska nasze w Kell były w poruszeniu. W dniach tych kommisya woyskowa skazała na lat 5 do kaydan 20 popisowych z kantonu Kandel, którzy nie stawili się na swoich miejscach. Pozawczoray 50 zbiegłych od różnych korpusów, od gwardyi narodowej zaaresztowanych przed tą kommisją stawiono.

D O D A T E K

D O N^o 57.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W ŚRODĘ DNIA 17. LIPCA 1799.

Z Paryża d. 25. Czerwca.

Wczoray posłał dyrektoryat ciała prawodawczemu następujące poselstwo: "Obywatele Prawodawcy! Dyrektoryat śpieszy się z udzieleniem wam dwóch kopiy listow, pisanych przez jenerała Macdonalda d. 24 i 25 prairial (12 i 13 czerw.) do jenerała Moreau. Głoszą one dwie nowe korzyści, odniesione od waleczney armii Neapolitańskiej, które szczęśliwą czynią nadzieie, że się oba ci jenerałowie złączą. List jenerała Moreau, w którym doniesione są te wiadomości iest datowany z Genui d. 28 prai. (16 czerw.); procz tego mieści ieszcze w sobie, że Macdonald d. 14 czerwca do Parmy przybył.

Podpisano Sieyes, prezydent.

Lagarde, sekretarz.

Po przeczytaniu wzmiankowanych listow dekretowała rada 500 na wniosek Rollina, iż Neapolitańska i Włoska armia dobrze się oyczynnie zasłużyły. — W Angury miayscu leżącym w Natolii, gdzie teraz Buonaparte stać ma, zwyciężył nie-

gdys Tamerlan Baiazeta i iego w niewolę zabrał. — W Neapolitańskim czynią patrioci ciągle nowe urzadzenia, i wszystkiego przykładają dla utrzymania przez siebie nowej tej rzeczypospolitey. — Minister wojny Milet. Mureau oświadczył, że kompania Bodin nie opatrywała Włoskich fortec w żywność, że te fortece będąc przez Cysalpinow opatrzone nie upadły, z niedostatku żywności. — Trwonienia były dawniey straszne przy Włoskiej armii. Jeden officyer należący do niey pisze, iż w przeciągu 4 miesięcy roztrwoniono w Piemencie 10 mill. w gotowych pieniądzech, 15 mill. w papierach, nie rachując kleynotow korony, a mieszkańcom zabierano nawet słomę z łożek. — Odsyłanie reszty popisowych do armii z wielkim teraz pośpiechem idzie. — Woyska, które zwewnątrz po trosze do armiiw odeysć mogą, a powoli potym być zastąpionemi, rachują na 150,000 ludzi. Słychać także, iż rannioni dawniey, ale zdadni ieszcze do służby żołnierze, za przyzwoitą nadgodą ma-

ią się znowu do armii udać. Liczbę takowych woioowników podają na 30, do 40,000.

Jenerał Moreau rozmawiał d. 5 czerwca z admirałem Bruix, gdy się flotta pod Genuęskimi brzegami znajdowała. Ułożył z nim plan jak siła morska Francuzka ma z lądową razem działać; lecz nasza flotta w krotce potym została przymuszona oddalić się od Genuęskich brzegów. — Z Brest donoszą pod d. 17 czerwca, że tam dwa konwoje od 29 i 80 żaglow z Nant, Bordeaux, &c. szczęśliwie przybyły. Angielskie okręty, które od lądowych baterii wstrzymywane były ieden tylko statek z nich schwytały. Liniowe okręty Bervick i Dugomier od 74 armat udały się do Bertheaum, dla zastąpienia przybydź tam mających kupieckich statków. — Sześć liniowych okrętów Angielskich ma przed Liwornem, a 13 przy San Remo krążyć.

Ob. Bourguignon, substytut kommissarza dyrektoryatu przy trybunale kasacyjnym, został podług wczorayszego Redaktora ministrem policyi, na miejsce Duvala, który złożył swój urząd, mianowany i przedwczorem instalowany. Bourguignon był dawniej sekretarzem w wydziale sprawiedliwości za ministrowstwa Genisieux, który teraz jest prezydentem rady 500. — Dyrektoryat uchylił d. 23 wyrok, przez który jenerał Championnet miał być od wojskowej kommissyi sądzony, i ma znowu być do służby przywrócony. — Słychać, iż Championnet jest na ministra wojny przeznaczony. — Dzisiejszy Redaktor mieści w sobie: "Wyrok mianujący Ob. Neufchateau ministrem wewnętrznym jest cofniony, a Ob. Quinette, dozwolając dobr narodowych ministrem wew-

netrznym na miejsce jego mianowany. „Quinette był dawniej członkiem konwencyi, potym wydany był przez Dumouriera Austryakom, gdzie długi czas z Lamarque i Baucale w niewoli zostawał. — Nowy dyrektor Moulins, jest tu dziś spodziewany. — Dzisiejszy Dziennik wołanych ludzi przywodzi co następuje: "Powiedzcie tym, którzy Reubella chcą zaczepić, aby się na ostrożności mieli. Ma on około siebie zbroję fabryki Wersalskiej, na 100,000 fr. szacowaną, między któremi znajdują się małe i wielkie pistolety, sztuczne karabiny &c. „ Tenże Dziennik nalega o nieograniczoną wolność druku, i przywodzi, iż ozdoba i stroje dyrektoryatu nadto są przesadzone i kosztowne. — Giełda znowu jest otwarta i papiery poszły w górę — Minister policyi Duval zaprzecza śpiegowanie rady 500. — Administracya pocztowa odebrała rozkaz przepuszczania wolno wszystkich dzienników.

Wczoray zabrał François de Nantes imieniem kommissyi 11 wradzie 500 głos "Nieprzyjaciele nasi (rzekł) obwiniają nas, że chcemy przywrócić systema strachu i naszą przedłużyć władze, lecz my nie zatrudniamy się tylko ułożeniem głowniejszych zasad prawodawstwa i podaniem projektów do wprowadzenia wszystkiego w karby konstytucyjne. Podamy wam jeszcze ieden projekt o wojskowości i skarbie, potym zaproponujemy zniesienie nieustających sesyji. Wasza kommissya 11 rozeydzie się naydalej w trzech dniach." François proponował w treści co następuje: Każdy agent rządu mięszający się do elekcyi ściaga na siebie karę, ustawa pozwalająca dyrektoryatowi w prowadzić

wojska do Paryża, jest cofniona; dyrektoryat nie może nikomu udzielać mocy wydawania rozkazów aresztowania, i aresztowanego musi najdalej w 24 godzin kazać słuchać; żadne towarzystwo zatrudniające się politycznymi sporami, nie może być zamknięte tylko za wyrokiem administracyi municypalney potwierdzonym przez śródkową administracyą i dyrektoryat; żadne amunicye nie mogą być sprzedane bez wyraźney uchwały, ani officer bez poprzedniego sądu od służby oddalony; ciążo prawodawcze oskarża przed dyrektoryatem postępowanie Francuzkich agentów przy rzeczplitych sprzymierzonych, którzy publiczny majątek strwonili i wiernych jeneratów oskarżali. Dyrektoryat ma wszystkich kazać sądzić, których uzna za winnych. W wymazywaniu z listy emigrantów ma także być inny porządek zaprowadzony. — Propozycye te będą w krotce roztrząsane. — Jourdan proponował potym uchwalenie powszechney amnestyi dla dezertorów, którzy dawniej przy widokach pokoju do oyczyzny wrocili. Mają oni do armii wrócić, przez co armia do 60,000 ludzi, bez nakazu nowego rekruta powiększoną zostanie. W krotce zaproponujemy także posilkową armią, a jeżeliby przyszło do oświadczenia oyczyzny w niebezpieczeństwie, cały naród powstanie w masie. — Propozycye Jourdana mają być w tych dniach dekretywane.

Od wyższego Renu d. 25 Czerwca.

Kommandant Francuzki w Awencheim (wsi Kraju Hessa Darmstadzkiego) przy Kel odebrał rozkaz opuszczenia natychmiast tego miejsca, iak tylko fortyfikacye

zrobione w czasie wojny będą zburzone. Niebawnie burzenie ich mają rozpocząć. Mniemają, że Francuzi przed końcem tego miesiąca zupełnie. Mannheim opuszczą.

Z Medyolanu d. 17. Czerwca.

Wojska Austriacko Rosyjskie oparowały miasto i dolinę Lucernę (w Piemencie) Mieszkancy gor Barbetowie złożyli broń. Dowiadujemy się także że wojska Cesarskie w kraju Vallais za pomocą insurgentów tamtejszych posunęły się aż do Sion. Ciągłe tu przechodzą wojska idące na wzmocnienie armii.

Na dniu dzisiejszym z rana przybył do naszego miasta Xę Parmeński wraz z swoją żoną, i Biskupem Parmeńskim Turchi, a po południu w dalszą iak mówią, ma się udać drogę. (Fałszywą przeto było pogłoskę w listach z Pawii rozgłoszoną że ten Xiążę udał się do państw swoich.)

Z Genui d. 10. Czerwca.

Gdy teart wojny coraz bardziey zbliża się do naszych okolic, dyrektoryat ogłosił w stanie oblężenia wszystkie okręgi naszej rzplcy. Wszystkie nasze twierdze i pograniczne miejsca postawiono w najlepszym stanie obrony; linia gor obsadzono wojskami Francuzkiemi pod rozkazami jenerata Perignon. Wszystkim młodym ludziom pod bronią stanąć rozkazano; bez paszportu kommandy Francuzkiego nikt z Genui oddalić się nie może.

Jenerał Moreau kazał części swojej armii przeżyć przez miasto i okolice nasze usiłując złączyć się z armią jenerata Macdonald, która w tymże czasie zbliża się ku Toskanii. Przechod ten wojska powiększa drogosc żywnosci, której niedlugo zupełnie nam brakuje.

Na dniu 22 Lipca r. b. rano o godzinie 9tej będzie w Kancellaryi urzędu tutejszego dziesięcina Strzelecka dawniej do plebanii Czerniawskiej należąca, przez publiczną licytacją więcej dającemu puszczona, przeto ochotę arędowania mający dla znaydowania się przytym, zapraszają się.

Pierwsza cena wywołująca 62 ezer. zł. czyli 479 zł. Ryń.

Każdy ochotę mający arędowania powinien 10tą część tego quantum jako vadium Kommissyi zasiadającej wprzód złożyć, to quantum po ukończoney licytacji wszystkiemu innemu powrocone zostanie, zaś więcej dający będzie miał resztę na całą wywyższoną sumę arędy, w gotowiznie za kwitem w kassie cyrkularney złożyć.

Gdyby zaś więcej dający summy, o którą on dziesięcinę podwyższył zaraz po licytacji nie złożył, albo niywyższe Errarium przez jego odstąpienie, i obowiązanie się przez podpis protokołu licytacyjnego zabezpieczone nie było, więc nie tylko vadium przepadnie, ale nadto zalicytujący wszelką szkodę, jakaby skarb tylko poniosł, nadgorodzić będzie musiał. Reszta kondycyi przy licytacji oznajmione będą, o ilości wynoszący dziesięciną, gruntów z których się pobiera, i o sposobie pobierania, można się w mieyscu Strzelce dowiedzieć, i takowa przy licytacji wyznaczoną będzie.

Dan w Chetmie d. 17 Czerwca 1799.

Marcin de Sierakowski Starosta Cyr.

Stosownie do wysokiego gubernialnego rozporządzenia pod 30im p. m. będą w Chęcinie cyrkulu Kieleckiego na tamtejszym probostwie trzy zbytnie dzwony, z których jeden blisko 1500 funt a dwa inne tylko po 25 funt. wagą, przez publiczną licytacją dnia 31 lipca t. r. przed południem naywięcej dającemu sprzedane.

Cena fiskalna wielkiego dzwonu wynosi 17½ kr. od Polskiego funta, bo ten dzwon rozpadł; o dwóch zaś pomniejszych, które ieszcze używane bydź mogą, a zatym jako zupełne dobro sprzedawne uważane są, po 32½ kr. ustanowiona.

Mający ochę tychże kupienia mają się na zwoż wymienionym mieyscu, dnia i godzinie opatrzeni potrzebnymi pieniadzmi gotowemi stawić.

Z C. K. Kieleckiego urzędu cyrkularnego d. 17 Czerwca 1799.

Adam Mitscha, starosta cyrkularny.

C. K. Sady szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej, oznamią tym Elyktem Panu Janowi i Annie z Potockich Krasickim małżonkom, iako też Pani Salomei z Brzozowskich Sotykow: że P. Wojciech Tarasewski przeciwko nim u Sądow tych, końcem nakazania komornikowi, ażeby dobr Janowie podział uczynił, i część od dzielną w zadosyć uczynieniu summy 7565 zł. pol. i gr. aktorowi oddał, niemniej że by rachunkow od dnia 24 Marca 1799 roku wystuchał, notę podał i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Aże Sady te nie mając wiadomości gdzie obżatowani zostają, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znaydują się, onymże adwokata tutejszego P. Billewicza z ich szkodą i ich kosztem zastępcy postanowili, z którym proceśs ten podług ordynacyi sądowej rozpoczęty i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwolitym to jest: dnia 24go sierpnia roku tego w C. K. Sądach tutejszych o godzinie 9 zrana sami staneli, albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu w czasie stawali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tutejszym wymienili i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swej sprawy za nayskuteczniejsze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelkie z zaniebania wyniknąć mogące niepomyślnie wypadki sami by sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winni byli.

Józef de Nikorowicz.

W. Roskoschny.

Morak.

Z Rady Ces. Krol. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej. W Krakowie d. 22 Maja 1799.

Wenmann.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmują tym Edyktem, P. Salomei Sołtykowsy Possepsorce dobr Janowic: że P. Kazimierz Karcki u Sądow tych, o zapłaceniu summy 17363 zł. pol. z prowizyą, żatobę na nią podał, i pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś Sądy te nie mając wiadomości gdzie obciążowana została, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, oneż Salomei Sołtykowsy adwokata tutejszego Billowicza, z iey szkoda i iey kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpoczną się i ukończony będzie; ona przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym sama stanęła albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wozesnie przestąpiła, albo nakoniec innego sobie patrona obrata, tego sądom tutejszym wymieniła i podług przepisu tych środków prawa używała, które do swej obrony za najskuteczniejsze osądzi; ile że w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknącą mogącą samaby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać winna była.

Józef de Nikorowicz.

Darowski.

Jan Morak.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniej,
w Krakowie dnia 10. Czerwca 1799.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej, oznajmują tym Edyktem Wł. Józefowi, i Wincentemu Potockiemu braciom, że Jmć Pan Stanisław hrabia Olsoliński u sądow tych w sprawie o uznanie rzeczywistości 12,200 czerk. zł. i ażeby na zadosć uczynienie tej summy zcia część dobr Horodyszczu czyli walor o-nych na rzecz powoda przeciwko małże kwydałcy Jerzego Potockiego, likwidujące go była wyłączona, żatobę likwidacyyną na nich podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś Sądy te nie mając wiadomości gdzie oni zostają lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajdują się, im patrona tutejszego Urodz. Ratyńskiego z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpoczną się i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwoitym to jest: w przeciągu dni 90 excypowali, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestali, albo nakoniec innego patrona obrali tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swej sprawy za najskuteczniejsze osądzą; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą podług opiewu C. K. praw, sami by sobie przypisać byli wieni. Dnia w Lublinie dnia 26 Kwietnia 1799.

Ig. Pietruski.

Brożowski.

Purtscher.

Ex Consilio Caes. Reg. Fori Nobilium Liblincensis
Galiciae Occidentalis.

Per C. R. Forum Nobilium provinciae Lublincense Omnibus & Singulis, quorum interest, aut quoquomodo interesset poterit, medio praesentis publici edicti notum redditur: sine licitandorum ad Instantiam Fratrum Chaudoir, & Clementini Berneaux Cambiatorum Varsaviensium in satisfactionem debitarum ipsis a Dois Michaeli & Mariae Comitibus Przesdzieckie summarum, unius 600 Nrum; alterius 289 Nrum; & tertie 524 Nrum: una cum accretis & accrescendis provisionibus ac adjudicatis litis expensis, Honorum Milosna & Janowek in circulo Siedleccensi sitorum, & praetatis Dominis Conjugibus Przesdzieckie haereditariorum, juxta exeditum cateus actum de-axationis per quemvis emendi capidum, praevie in registratura inspiciendum, ad pra-

tium 40.589 fl. 10 gr. judicialiter aestimatorum diem 5tam Augusti, a. c. praefixum haberi, ubi imo questionis Bona Milosna & Janowek nonnisi erga paratam pecuniam, ita, ut vel tertia pars constituti per publicam licitationem praetii, statim in ipso licitationis termino deponatur, vel sufficiens de integro intra 14 dies ad depositum Judiciale R. hujus Fori comportando liciti, quanto securitas demonstretur, plus offerenti dividendum; & 2do plus offerens creditor inhaerentia his Bonis Opera pro rata exblati praetii in se suscipere tenebitur, in quatuor creditores ante stipulatum forte enunciationem crediti, solutionem accipere detrectarent, liberum tamen gatio cuique reliquendo se se cum aliis creditoribus, & haeredibus bonorum, quo ad summas equidem in his bonis hypothecas conformiter cod. jud. §. 436 coinvenire. Qua propter hoc modo etiam omnes & singuli in praefata Bona Milosna & Janowek hypothecarii creditores ad hic fori comparandum pro eodem licitationis termino die 5 augusti a. c. quin specialem additionem praestolentur, his e addantur, adeo, ac secus ii, qui se in praefixo termino non sistent, & jura sua quaecumque etiam hypothecaria non insinuant, nec contra emptorem horumque bonorum, aut eorundem susceptorem, nec contra, seu ad ipsa haec bona jus amplius se habere, set suam satisfactionem ex praetio venditionis, aut alia debitorum substantia quaerere debere sciant.

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Lublinensis Gall.
Occiden. die 24 Apr. 1799.

C. R. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej, oznaymują tym edyktem W. Ignacemu Tegoborskiemu, i Annie Tegoborskiej, że W. Maurycy Izyski, u sądow tych w sprawie o zapłacenie summy catkowitey 1890 zł. pol. zażobę na nich podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sądy te niemając wiadomości gdzie oni zostają lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajdują się, im patrona tutejszego Ur. Jzdebskiego, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowili, z którym process ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się, i ukończony zostanie; oni przeto edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwolonym to jest: dnia 13 sierpnia r. b. sami się stawili, albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swej sprawy za najszybsze osądzą; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniebdania wynikającą, podług opiewu C. K. praw, samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 7 Maja 1799.

Ig. Pietruski.

Przozowski.

Grużeczki.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis.
Galiciæ Occidentalis,

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej, oznaymują tym Edyktem, Jmć Pani Tekli Dębowej, że JPan Jan Wirzeyski przeciwko niej i innym po-zwanym, u sądow tych o przywrocenie do pierwszego stanu sprawy, dekretem w roku 1755 osadzoney, do czynienia, o odebranie części Dębowica i Karwow z obrachowaniem zażobę na nią podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś Sądy te niemając wiadomości gdzie ona zostaje lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajdują się, jej patrona tutejszego JP. Obniskiego z jej szkodą i jej kosztem zastępcą postanowili, z którym process ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się, i ukończony zostanie; ona przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwolonym to jest: w przeciągu 90 dni swojej odwoł tu podała albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestala, albo nakoniec innego patrona obrala, tego sądom tym wymienila, i podług przepisu tych środków prawa używała, które do

obrony swej sprawy za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą, podług opiewu C. K. praw samaby sobie przypisać była winna. Dan w Lublinie 30 Maia 1799 reku.

Egrotante Domino Præsidi.

Einberg.

Purtscher.

Reinheim.

*Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis
Galiciæ Occidentalis.*

Ganegol.

Z C. K. pełnomocney zadwordney kommissyi Galioyi, zachodniej.

Ponieważ mocą najwyższej rezolucyi dnia 27 Septembra r. p. zezwolenie na regulacy Magistratom w tych trzech Król. miastach, Lublinie, Kazimierzu dolnym i Konskich; z tym dodatkiem udzielono zostało, iż Burmistrzowie i Syndyki czyli examinowani radcy na całe swe życie nominowani być mają, i na Lublin.

Jeden Burmistrz z roczną pensyą	700 f. R.	w iedney osobie	250
Syndyk jako pierwszy radzca		Rewident rachunkowy	250
z roczną pensyą	500.	Kaszyer	250
Examinowany zgi detto	400.	Dwoch kancelistow każdy po	180
detto detto zgi detto	300.	Jeden detto	150
detto detto 4ty detto	300.	tak iako w dolnym Kazmierzu i	
Sekretarz i razem protokolista		Konskich pierwszy examino	
seksjonalny	280.	wany Radzca iako Syndyk na	
Protokolista exhibitorum	200.	każde miasto z pensyą roczną	300

Registrator, expeditor i taxator

postanowiony być ma, i kompetenci do tych urzędow iako examinowani radcy i syndykowie z wyuczonych prawnych i politycznych wiadomości wykazać się, breve eligibilitatis od iakowey dziedzicznie krajowey najwyższej sądowey instancyi, attestata nienaganney moralności, i znościomości Polskiego lub przynajmniej iednego z ięzykow Słowiańskich, procz ięzyka Niemieckiego i Łacińskiego przystąpić nawet, w przypadku gdyby za rzecz potrzebną poczytano, examinowi z praw politycznych w tutejszym kraju wyszłych poddać się; Kompetenci zaś do niższych urzędow świadectwa teyczasowey praxis służby w różnych kategoriach manipulacyi, procz znościomości niemieckiego; polskiego i łacińskiego ięzyka mieć muszą i w celu obsadzenia wszystkich tych miejsc, konkurs na dzień 1. Inca. Września wypisać nakazano: podnie się przeto takowa okoliczność do powszechney wiadomości tym końcem, ażeby się Kompetenci w Kommissyi pod prezydencyą tutejszego C. K. W. J. Pana Wiceprezydenta appellacyi umyślnie na to odbywać się mający meldować, i potrzebnemi zaświadczeniami wykazać się mogli. W Krakowie dnia 5 Czerwca 1799.

Antoni Łuzan.

Nomine Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis Cornelio Crochro. Medio præsentis edicti hæc insinuat, quod nimirum Generosus Joannes Hakenschmid mafsæ Cridariæ Joannis Comitis Potocki curator, ad Forum hocce adversus, eum pro eo, ut contra Decret. Terr: Lucovie die 21. Octobris 1793 in puncto Solutionis 4830 Nrum: restitutio in integrum concedatur, Libellum potrexerit, Judiciique opem, quo ad id iustitia exigit, imploraverit. Cum autem Forum hocce ob ignotum ejus habitationis locum, vel plane a Cæs. Reg. hæreditariis Terris absentiam ipsi, hic loci degentem advocatum Gorum Rytynski ipsius periculo, & impetio, quæ Curatorem constituerit, cumque etiam Lis contestata in conformitate præscripti pro C. R. hæreditariis Terris Judiciarii Codicis agitabitur, atque etiam terminabitur ideo ipse eum in finem admonetur, ut pro die 10. ybris a. c. aut ipse compareat, vel Curatori dato, si quæ forte haberet Juris sui adminicula tempestive transmittat, vel denique alium quempiam Mandatarium constituat Foroque huic denominet, & pro ordine pro-

scripto ea Juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse judicaverit utpote quod secus adversas fors cunctationis suæ sequelas sibi imputandas habebit, Ita enim sanciunt præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

Ig. Pietruski.

Einberg.

Purtscher.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno
Galiciæ Occidentalis. Datum Lublini die 5 Junii 1799.

Następujące mieyskie intraty pod niżej opisanemi kondycjami w wyznaczonych dniach, i mieyscach przez publiczną licytacją wyżej dajacemu na rok ieden a to od 1 Listopada 1799 aż do ostatniego Października 1800 roku puszczone będą.

A) Intrata Miasta Krolewskiego Chetma, tamie
na dniu 29. Lipca r. b.

1. Propinacya	492	Z.R.	30	K.
2. Jarmarczne	123		45	
3. Praśa do wosku	8			
4. Waga mieyska	6			
5. Pole katowskie	4		45	

B) Intraty Miasta Krolewskiego Dnubienki, tamie
dnia 6. Sierpnia r. b.

1. Propinacya	639		6	
2. Kramik, który zdawna Szmul Dawicowicz posiada	10			

Każdy ochotę mający arędownia, ma się u kommissyi znayduiącey zameldować, i aby do licytacyi przypuszczonym być mógł.

1. Kommissyi nayprzod dziesiątą część wywołańcey ceny, tey intraty, którą podwyższać sobie życzy, w gotowiznie iako vadium złożyć powinien, które więcej dajacemu przytrzyma się, a dopiero przy ostatnim płaceniu raty, potrącona będzie, innym zaś po ukończoney licytacji oddane zostanie.

2. Powinien więcej dający w 14 dniach po licytacji kaucją w gotowiznie lub fideiussorycznie na całoroczną summe powyższoney intraty, pod utratą vadium złożyć.

3. Zobowiązuje się tenże przez podpis protokołu licytacji, sam wszelką szkodę kassie mieyskiej wynagrodzić, którąby tylko ponieść mogła, gdyby więcej dający kontraktu niedotrzymał, a intrata powtórnie za mniejszą kwotę licytowana, albo komu innemu zaarędowna być musiała.

Inne do własności każdej intraty, ściągające się kondycye, przy kommissyi do licytacji zasiedlającej oznaymione będą. W Chetmie dnia 17 Czerwca 1799.

Marcin de Sierakowski Starosta Cyrkularny.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodney oznaymiają edyktem niniejszym nieprzytomnemu Augustynowi Służewskiemu, że Salomea z Jagniatkowskich Służewska swoim i dzieci z niego Tomaszem Służewskim spłodzonych imieniem u sądów tych, o zapłcenie summy 8000 zł: pol. za żobę na niego iako i na Stanisława, Jędrzeia i Jozefa Służewskich podała, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosiła.

Gdy zaś sądy te niemając wiadomości gdzie on współpозwany zostaje, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Augustynowi Służewskiemu patrona tuteyszego Lewickiego, ziego szkoda i iego kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody te zasiępcy wyznaczonemu wcześnię przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienić i podług przepisu tych środków prawa używać, które do obrony za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw, przypisać być winien.

Jozef de Nikorowicz.

W. Roskoschny.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądów Szla. Krakowskich Galicyi Zachod.
W Krakowie d. 8 Czerwca 1799 roku.